

Małgorzata Konopnicka

UDZIAŁ JEZUITÓW W KSZTAŁTOWANIU WIĘZI SPOŁECZNEJ NA TERENIE KSIĘSTWA GŁOGOWSKIEGO W XVII WIEKU

Jednym ze środków mających wpłynąć na poprawę wizerunku Kościoła katolickiego w XVI w. miało być pojawienie się zakonu jezuitów, którzy niespodziewanie szybko stali się najgorętszymi orędownikami linii polityczno-wyznaniowej papieża. Działania, dzięki którym starano się powstrzymać masowy odpływ wiernych z Kościoła katolickiego, były często potępiane, a fakt, że jezuita pojawili się w krajach popieranych przez Habsburgów, także nie zjednywał im poparcia. Potwierdzeniem tego jest chociażby uwaga zawarta w programie Konfederacji Śląska, Czech, Moraw, Górnych i Dolnych Łużyc z 1619 r., mówiąca o zakazie działalności na tych terenach jezuitów, których obecność, jak podkreślano, była nie do zniesienia¹.

Wizerunek, jaki powstaje w wyniku spojrzenia tylko i wyłącznie na podejmowaną przez jezuitów akcję rekatołicyzacyjną, byłby jednak niepełny i dla jezuitów krzywdzący. Równie bowiem ważnymi, choć nie tak akceptowanymi kierunkami działalności zakonników były praca dydaktyczno-naukowa, duszpasterstwo oraz działalność charytatywna. Zwłaszcza duszpasterstwo i działalność charytatywna pozostają w cieniu innych poczynań jezuitów.

Celem pracy jest próba ukazania właśnie wymienionych kierunków działalności zakonników jako tych, które w sposób decydujący wpłynęły na kształtowanie więzi integracyjnej wśród społeczności głogowskiej.

Pojawienie się jezuitów w Głogowie miało miejsce już w 1582 r., kiedy to na prośbę magistratu głogowskiego do miasta przybyli z Wrocławia dwaj zakonnicy: Mateusz Krabler i Stefan Corvinus. Relacje z ich pobytu w latach 1582-1584 zawierają wiele optymistycznych wypowiedzi ze strony zarówno przekonanych o wyjątkowym zainteresowaniu wiernych zakonników, jak i zapewniającego życzliwe poparcie protestanckiego magistratu głogowskiego.

¹ C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, t. II, Gotha 1886, s. 175.

Mimo sprzyjających warunków pobyt jezuitów w Głogowie miał początkowo charakter misji². Dopiero wojna trzydziestoletnia otworzyła jezuitom możliwość trwałego osiedlenia się na Śląsku głogowskim. Pojawienie się zakonników poprzedzone było wyjątkowo bezwzględną akcją rekato-licyzacyjną prowadzoną przez starostę Jerzego Oppersdorfa, na którego zaproszenie 15 maja 1625 r. przybyli do Głogowa dwaj jezuita: Krzysztof Weller i Fryderyk Gittler. Jak wskazują przekazy źródłowe, pierwsze lata obecności zakonników upłynęły na próbach organizacji szkoły, która swoją działalność rozpoczęła 3 maja 1627 r., oraz na pracy duszpasterskiej. Stosunki z innowiercami układały się raczej pokojowo; żadna ze stron nie starała się nawiązać bliższych kontaktów. Dopiero sytuacja polityczno-wyznaniowa w latach 1628-1631 wpłynęła na zaostrzenie wzajemnych stosunków i na lata zostały zniweczone wszystkie próby współpracy³. Jezuita głogowscy włączyli się bardzo aktywnie w falę prześladowań, uczestnicząc w dragonadach Lichtensteina, podczas których zbierano osławione już świadectwa wiary. Ze szczególną bezwzględnością postępowano z ludnością Głogowa, Koźuchowa i Zielonej Góry, gdzie wskutek udziału głogowskiego jezuita ojca Aquitanusa 6 i 7 grudnia 1628 r. doszło do wyjątkowo drastycznych wydarzeń⁴. Nie pomogły nawoływania innego jezuita Nerlicha, by chronić ludność przed „ekscesami wołającymi o pomstę do nieba”⁵.

Zmienne koleje wojny trzydziestoletniej zmuszały jezuitów do częstej zmiany miejsca pobytu (Żagań, Kłodzko) i czasowego zaprzestania wszelkiej działalności. Dopiero zawarcie pokoju westfalskiego stworzyło sprzyjające warunki trwałego funkcjonowania placówki jezuitów głogowskich. W 1646 r. powstał drugi silny punkt jezuita na terenie księstwa głogowskiego — jezuita rezydencja w Otyniu, której zakonnicy czynnie włączyli się do współpracy z jezuitami głogowskimi⁶.

Postępując w zgodzie z duchem epoki potrydenckiej, jezuita — mający w swoim gronie wybitnych mówców — kładli szczególny nacisk na głoszenie Słowa Bożego. Kaznodziejstwo miało cechy baroku: kazania były długie, często panegiryczne i popisowe. Uważano je za odrębną część nabożeństw, co było wyraźnym wpływem protestantyzmu. Bardzo często w kazaniach pojawiała się także polemika z protestantyzmem.

Interesujące były reakcje społeczności na kazania misjonarzy jezuita. Wysłuchiwali ich nie tylko świeccy katolicy, ale i kapłani; co więcej, często

² J. S c h m i d t, *Historiae Societatis Jesu Provinciae Bohemiae*, t. I, Praga 1747-1759, s. 577; H. H o f f m a n n, *Die Jesuitenmission in Breslau 1581-1595*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 1935, t. 35, s. 179.

³ J. B l a s c h k e, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913, s. 254-280; H. H o f f m a n n, *Die Jesuiten in Glogau*, Breslau 1926, s. 12-14.

⁴ H. S c h m i d t, *Geschichte de Stadt Grünberg*, t. I, Grünberg 1922, s. 96-99.

⁵ C. G r ü n h a g e n, *op. cit.*, t. II, s. 220.

⁶ J. B l a s c h k e, *op. cit.*, s. 285-291.

były odwiedzane przez protestantów⁷. O sukcesach kazań jezuickich świadczą pierwsze z przekazów źródłowych mówiących o pobycie dwóch pierwszych jezuitów w Głogowie. Kazania odbywały się w klasztorze klarysek, do którego ściągali tłumy, również z okolicznych miejscowości. Duży wydzźwięk miały kazania z 1625 r., w których, jak podkreślano, uczestniczyli protestanci podejmujący próby dialogu z katolikami. Od 1628 r. jezuiti mieli do dyspozycji kościół parafialny, gdzie mogli prowadzić swoją działalność kaznodziejską. Również okazjonalnie zapraszano ich do klasztorów i innych parafii katolickich⁸.

Religijność społeczeństwa śląskiego kształtowana była w dużej mierze przez praktyki religijne przejawiające się w życiu sakramentalnym. Działalność jezuitów w zakresie posługi sakramentalnej miała charakter wielopłaszczyznowy. Dzięki specjalnym pozwoleniom mogli udzielać chrztu świętego. W rezydencji otyńskiej spotykamy się ze swoistą tradycją, zgodnie z którą starano się chrzcić dzieci w obecności miejscowych zakonników⁹. Szczególny nacisk kładziono na komunie świętą, której rozdawnictwo wzrosło znacznie w Głogowie: w 1658 r. rozdano 6500 komunii, w 1673 - 15 000, w 1685 - 23 000, w 1722 - 34 000, a w 1749 - 58 000¹⁰. Jezuiti udzielali również sakramentu namaszczenia chorych. Przywilej ten uzyskali w 1724 r., wcześniej bowiem zarezerwowany był dla proboszczów, jednak w dobrach otyńskich jezuiti jeszcze w okresie redukcji kościołów, prowadząc parafię w zastępstwie kapłana diecezjalnego, często byli wzywani do chorych¹¹. Ze zrozumiałych względów miało to ogromne znaczenie dla miejscowej ludności, która w obliczu chorób i śmierci zacieśniała więzy z zakonnikami. Udzielanie tego sakramentu szczególnie było nasilone w czasie wojen austriacko-pruskich, kiedy działania wojenne dotknęły szerszą grupę ludności, zarówno katolicką, jak i protestancką¹².

Znacznie jednak większy wpływ na kształtowanie religijności miała okazałość nabożeństw. Jezuiti w bardzo umiejętny sposób potrafili wykorzystać barokowe cechy patetyzmu i teatralności w ceremoniach kościelnych, które stawały się swoistego rodzaju widowiskami służącymi często przesadnemu manifestowaniu przeżyć religijnych. Oczywiście do głównych świąt obchodzonych przez jezuitów należały Boże Narodzenie, Wielkanoc, Zesłanie Ducha Świętego oraz święta maryjne. Duże znaczenie miały ceremonie Wielkiego Tygodnia, których okazałe obchody miały na celu przyciągnięcie protestantów.

⁷ J. Sokołowski, *Spory o barok. W poszukiwaniu modelu epoki*, Warszawa 1971.

⁸ H. Hoffmann, *Die Jesuiten in Glogau...*, s. 14-15.

⁹ I d e m, *Die Jesuiten in Deutsch-Wartenberg*, Breslau 1931, s. 167-170.

¹⁰ I d e m, *Die Jesuiten in Glogau...*, s. 21.

¹¹ I d e m, *Die Jesuiten in Oppeln*, Breslau 1934, s. 45.

¹² I d e m, *Die Jesuiten in Glogau...*, s. 23-27.

Najbardziej widowiskowy charakter nadawano obchodom Bożego Ciała. Ceremonie odbywały się najczęściej pod gołym niebem, a wielogodzinne barwne procesje, którym towarzyszyły przedstawienia teatralne, ściągały tłumy. By oglądać procesje, przybywali nie tylko miejscowi, ale także ludność zamiejscowa, dla której święta kościelne stanowiły ważne wydarzenia kulturalne¹³.

Publiczny występ sceniczny był przede wszystkim zewnętrznym pokazem codziennej pracy szkolnej, toteż jezuici już krótko po przybyciu do Głogowa i rozpoczęciu działalności dydaktycznej wystawili pierwszą sztukę teatralną z okazji Bożego Ciała w 1629 roku. Trudno określić, gdzie odbyło się po raz pierwszy przedstawienie, wiadomo tylko, że w latach 1636-1641 przedstawienia teatralne odbywały się w sali tańca ratusza miejskiego, a później w specjalnie dla tego celu wybudowanej sali teatralnej budynku kolegium. W 1654 r. jezuici przejęli opiekę nad kościołem parafialnym. Podczas odnawiania w nim ołtarza mariańskiego uroczystej procesji towarzyszyło widowisko teatralne o tematyce biblijnej¹⁴.

Podobnie i w rezydencji otyńskiej nadawano świętom kościelnym szczególny charakter. Z zachowanych informacji wiadomo, że w sposób wyjątkowy obchodzono procesje w latach 1657, 1658, 1660, 1670 i 1703¹⁵. Obok innych świąt kościelnych jezuici propagowali kult Serca Jezusowego związany z adoracją Najświętszego Sakramentu. Wśród kultów osób świętych pierwsze miejsce zajmowało oddawanie czci Matce Najświętszej, co przyczyniało się do ożywienia ruchu pielgrzymkowego. Szczególnie jezuici otyńscy celowali w kulcie maryjnym. Jego rozpowszechnienie się ułatwiała obecność łaskami słynącej późnogotyckiej rzeźby Madonny z Dzieciątkiem, do której każdego roku odbywały się liczne pielgrzymki¹⁶.

Kolejny akcent integrujący stanowiły bractwa i stowarzyszenia religijne. Były to głównie sodaliczki mariańskie, których celem było pogłębienie i zaktywizowanie życia religijnego poprzez prowadzenie określonej działalności charytatywnej, wychowawczej i oświatowej. Były zakładane w parafiach nie tylko miejskich, ale także w wiejskich. Ich członkowie spotykali się w ramach stowarzyszeń, a także na gruncie prywatnym.

Na Śląsku głogowskim już w 1629 r. powstała Sodaliczka Najświętszej Marii Panny, której honorowym członkiem był cesarz Ferdynand II wraz z członkami domu cesarskiego. Sodaliczka grupowała przede wszystkim osoby pochodzenia szlacheckiego. Wśród sodalisów znajdowali się absolwenci głogowskiego gimnazjum, szlachta z rodzinami (np. von Oppersdorffowie, von Herbersteinowie) oraz wysocy duchowni świeccy (m. in. Sebastian von

¹³ S. L i t a k, *Czas wielkich reform [w:] Chrześcijaństwo w Polsce. Zarys przemian 966-1945*, red. J. Kłoczowski, Lublin 1980, s. 147-148.

¹⁴ H. H o f f m a n n, *Die Jesuiten in Glogau...*, s. 80-81.

¹⁵ *Ibidem*, s. 132-134.

¹⁶ *Ibidem*, s. 143-149.

Rostock, biskup wrocławski). Kongregacja ta stanowiła wzór dla założonej 13 marca 1673 r. przez ojca Kleina kongregacji niemieckiej skupiającej mieszkańców miasta i rzemieślników oraz dla założonego w 1696 r. bractwa dla biednych¹⁷.

Zagadnieniem, które w sposób bezpośredni dotykało relacji między zakonem jezuitów a społecznością głogowską, była kwestia opieki społecznej. Sobór trydencki aż na czterech sesjach omawiał problematykę opieki nad biednymi i chorymi. Polecano biskupom specjalną troskę o szpitale, nakładając na nich obowiązek ich zakładania i wizytowania. W Głogowie, gdzie już w średniowieczu były cztery szpitale, do 1625 r. przetrwał tylko jeden, prowadzony przez protestantów. Jezuici natychmiast po przybyciu do miasta zabiegali o prawo opieki nad chorymi. Otrzymali je dopiero w 1640 r. i odtąd nieśli chorym posługę sakramentalną i pomoc materialną. Szczególnie pomocni okazali się podczas epidemii nawiedzających Śląsk. Niosąc pomoc chorym, sami ponosili straty: w 1640 r. zmarło dwóch jezuitów pomagających chorym, w roku następnym śmierć poniósł ojciec Seifert, w latach 1740-1742 w wyniku epidemii zmarło sześciu zakonników. Szczególnie wówczas, gdy groziły społeczeństwu niebezpieczeństwa wojny, pożary (1702 r. Otyń, 1758 r. Głogów) bądź epidemie, spotykamy przykłady współpracy i daleko idącej pomocy (m. in. przekazanie pomieszczeń kolegium na dodatkowe sale szpitalne, pomoc ofiarom wojny lub też udzielanie gościny jezuitom, gdy byli pozbawieni dachu nad głową¹⁸).

Wśród przedsięwzięć charytatywnych wymienić należy założenie w 1641 r. sierocińca, gdzie otaczano opieką sieroty wojenne oraz prowadzono systematyczną opiekę nad więźniami. Do odwiedzin chorych i więźniów byli wyznaczani specjaliści ojcowie. W raporcie z 1670 r. czytamy: „Chorych odwiedzamy w dzień i w nocy, wyznaczaliśmy specjalne nagrody za ich wskazanie. Natomiast więźniów odwiedzamy w tygodniu troszcząc się o ich wyżywienie i odzież. 24 więźniom pomogliśmy w uzyskaniu wolności”¹⁹.

Biorąc pod uwagę wspomniane formy działalności zakonników i fakt ich ponadstuletniej bytności w Głogowie, jak i w Otyniu, można stwierdzić, że zasymilowali się z miejscową społecznością, budując więź społeczną, której istnienie potwierdza wypowiedź podróżującego przez Śląsk proboszcza berlińskiego Zöllnera (1791 r.). Zöllner będąc w Otyniu spotkał się z miejscową ludnością wspominającą bardzo pozytywnie pobyt jezuitów w rezydencji otyńskiej²⁰.

¹⁷ W. B o c h n a k, *Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików w diecezji wrocławskiej od XVI w. do 1810 roku*, Wrocław 1983, s. 95.

¹⁸ H. H o f f m a n n, *Die Jesuiten in Glogau...*, s. 16-23.

¹⁹ K. D o l a, *Opieka społeczna i zdrowotna w Głogowie do czasów pruskich (1742)* [w:] MV, s. 134-140, Wrocław 1986; H. H o f f m a n n, *Die Jesuiten in Glogau...*, s. 16-17.

²⁰ J. Z ö l l n e r, *Briefe über Schlesien, Krakau, Wieliczka und die Grafschaft Glatz auf eine Reise im Jahr 1791*, t. I, Berlin 1792, s. 37.

Małgorzata Konopnicka

**TEILNAHME DER JESUITEN AN GESTALTUNG
DER GESELLSCHAFTLICHEN BINDUNGEN
AUF DEM GEBIET DES GLOGAUER
HERZOGTUMS IM 17. JAHRHUNDERT**

Die dauerhafte Niederlassung der Jesuiten auf dem Gebiet des Glogauer Herzogtums erfolgte erst nach dem 30-jährigen Krieg. Damals hatten ihre Tätigkeit das Glogauer Kollegium sowie die Jesuitenmission in Deutsch Wartenberg (Otyń) gefestigt. Anfangs hatten die Glogauer Jesuiten ihre Aufmerksamkeit auf die didaktische Tätigkeit gelenkt. Die Gläubigen zu gewinnen versuchte man jedoch auch auf anderen Ebenen. Dem Geist der Epoche entsprechend betonte man vor allem die Verkündung des Wortes Gottes. Mit den um die Barockmerkmale bereicherten Predigten bemühte man sich, sowohl die Katholiken als auch die zu den Predigten kommenden Protestanten zu beeinflussen. Die Elemente der Theatralisierung waren besonders während der wichtigsten kirchlichen Feste zu beobachten. Ihr feierlicher Charakter zog die Gläubigen an und verband sie emotionell mit der katholischen Kirche. Einen starken Akzent bei der Integration bildeten auch religiöse Bruderschaften und Vereine, die sowohl in Glogau als auch in Deutsch Wartenberg wirkten. Die Frage, welche betonenswert war und auch gesellschaftliche Bindungen unter den Ordensbrüdern und der Glogauer Gesellschaft bildete, war die Sozialfürsorge. Man realisierte die Lösung der sozialen Hilfe, indem Arme, Kranke und Obdachlose Betreuung finden konnten. Die Ordensbrüder setzten sich sehr stark ein, immer wenn die hiesige Bevölkerung durch zahlreiche Katastrophen betroffen wurde. Wie es sich später zeigte, haben die Bewohner alle Zeichen der Hilfe und Mitwirkung der Jesuiten im Gedächtnis behalten.